

Nieznani, Irlandka

Słowa: Jarosław ("Królik") Zajączkowski

Muzyka: trad.

Powiedz Miła, gdzie Twój dom,
Czy bracia Twoi też tam są?
Czy dasz mi to, co chcesz mi dać,
Gdy tata z mamą pójdą spać?
Piękny, dumny, niezdobyty
Wdzięk Irlandki z Belfast City.
Szturm i opór, i raz, dwa, trzy -
Do sypialni wciąż zamknięte drzwi.
Chodziłem za nią cały dzień,
Jak wierny pies w londyńskiej mgle.
Jej nóżki dwie to istny cud,
Lecz strzeże ich irlandzkich ud.
Najpiękniejsza w całym mieście,
Kiedy nie dla mnie piękniejsza jeszcze,
Zwiewna jak irlandzka mgła,
Irlandzki urok w sobie ma.
Niejeden z nią zwiedziłem bar,
A w każdym barze czekał brat
I taki z tego miałem zysk,
Że tęgo oberwałem w pysk.
Barów w porcie ze trzydzieści,
Rano na pokład mnie przynieśli.
Ilu tu braci trzeba mieć,
By honoru jednej siostry strzec?
Złamane serce, zmięty frak,
W pobitą gębę wieje wiatr.
Jednego durnia będzie mniej,
Gdy zacznie się następny rejs.
Piękny, dumny, niezdobyty
Wdzięk Irlandki z Belfast City.
Szturm i opór, i raz, dwa, trzy -
Do sypialni wciąż zamknięte drzwi.